donGuralesko, Parę Słów

ore ore szaba da amore
uważaj synku dokąd chodzisz wieczorem
bo może coś ktoś znaleźć się nie w porę
i skończysz w policyjnym kiblu z paralizatorem

to chore ze ścigają nas za worek
myślą ze społeczeństwo to ferma norek
wyłącz telefonik, wyjeb telewizorek
gdzie chamy wycierają sobie brudny ryj honorem
działają zgodnie w wydrukowanym wzorem
najpierw słowa nienawiści, które zbudują komorę
w końcu pęknie zaworek, w końcy wystrzeli korek
i nie obronią się Policją ani BOR-em
znowu korek, jadą kur* na kogutach
Prosty człowiek musi zapier* z buta
zacznij prawdy szukać, zamiast wciąż kleić głupa
parę słów o tym jak się żyje tutaj

chcą nas podzielić, skłócić, zrobić z nas debili
tak bardzo byśmy tego w lustrze znielubili
Emilly, Emilly mówi Dziadzior z PDG F amilly
kiedys zarli sznytki dzisja macki i nigari
świnie utuczyli, propagandą wykarmili
braci na siebie poszczuli, jeszce na tym przytulili
gdy my będziem się bili, oni będą siedzieli
ręce zacierali , świętych udawali przy niedzieli
wyciągnij wnioski, wychodzi zły rap dziadowski
To rap z Polski, reż. Wojciech Smarzowski
Troski w bletce smażę, w śmiesznej baretce łażę
pojęcie maja blade jak te w karetce twarze
sobie nie lekcewarze, biorac lekcje na barze
że sie tak wyraże, wbijam chu* w obiekcje wraże
wchodzę w wiraże wozem
jakbym wjeżdżał w literę w
my robimy te manewry tu

(coście skur*** uczynili z tą krainą?
popierd*** wam się skutek z przyczyna!)x2